

Aleg. 266

Sprawozdanie

komisji prawniczej o przedłożeniu Wydziału krajowego, co do ulg legalizacyjnych w sprawach hipotecznych drobiazgowych.

Wysoki Sejmie!

Uchwałą z dnia 3. marca b. r. do L. s. 47 powziętą, odesłaniem zostało sprawozdanie Wydziału krajowego z dnia 1. września 1891 LW. kr. 22.494/91 o projekcie ustawy, tyczącej się ulg legalizacyjnych w sprawach hipotecznych drobiazgowych, — do komisji prawniczej.

Sprawozdanie to Wydziału krajowego, będące wynikiem uchwały sejmowej z dnia 29. listopada 1890 r., polecającej Wydziałowi, ażeby po zasięgnięciu opinij Rad powiatowych i innych kompetentnych czynników w tym kierunku zbadał, czy i o ile ustawa państwowa z dnia 5. czerwca 1890 Nr. 109 Dz. u. p. a względnie projekt krajowej ustawy na niej oprzeć się mający, będzie pożądaną dla ludności włościańskiej i aby odpowiednie przedłożył wnioski na najbliższej sesji sejmowej, wyczerpująco odpowiedziało danemu poleceniu.

Po zapytaniu się wyższego Sądu krajowego we Lwowie i Krakowie, Izb notaryalnych i adwokackich w kraju, Towarzystw prawniczych i Rad powiatowych, z których się 41 oświadczyło przeciw zaprowadzeniu w naszym kraju ustawy państwowej z d. 5 czerwca 1890 r. Nr. 109 Dz. u. p. o rzekomych ulgach legalizacyjnych w sprawach hipotecznych drobiazgowych, a wszystkie te głosy poważne władz i korporacyj krajowych uznały taką ustawę nie tylko za nieodpowiednią, ale wprost za zgubną dla naszej ludności wiejskiej; gdy tymczasem tylko 19 Rad powiatowych oświadczyło się za jej wprowadzeniem w mniemaniu, że przez taką ustawę ludność wiejska choć częściowo uwolnioną zostałaby od kosztów i straty czasu, z przymusem legalizacyjnym jakoby połączonych. Wydział krajowy zajął się najgruntowniej oceną znaczenia dobroczynnego w skutkach przymusu legalizacyjnego dla instytucji ksiąg hipotecznych i czy rzeczywiście takie ciężary powoduje dla stron; następnie zaś rozważył sumiennie, jakie byłyby praktyczne skutki, gdyby ustawę ogólną państwową z dnia 5. czerwca 1890 r. Nr. 109 Dz. u. p. zaprowadzono szczegółowo także w Galicyi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem i w obu kierunkach nie doradza przyjęcia takiej ustawy.

Wrzekome koszta są, jak wykazano, mało znaczące wobec potrzebnej wiarogodności dokumentów prawnych do ksiąg gruntowych wejść mających i pożądanego tak wielce bezpieczeństwa prawnego ksiąg hipotecznych; strącania takich dokumentów wadliwych lub wa-

runkom prawnym nieodpowiednich narażałoby strony na nierównie większe zachody i koszta oraz przewłokę czasu; możność i wolność legalizowania takich dokumentów w sądach, bez wszelkich kosztów, zdolne są usunąć zupełnie przesadne lub nieusprawiedliwione użalenia na dotkliwie koszta legalizacji notaryalnej, taksą unormowanej, a wiara w dokument notaryalny daje włościąństwu większe bezpieczeństwo, aniżeli prywatne spisywanie podobnych pism bez świadomości prawa i przepisów o księgach gruntowych przez pisarzy pokątnych, tę plagę stosunków naszych społecznych, po kraju rozpostartą.

Ludność wiejska przejrzyć winna i przejrzeć ostatecznie, że c. k. notaryusz, jako urzędnik publicznego zaufania przeznaczony jest dla wybawienia jej od zgubnych następstw pism pokątnych, droższych od wszelkich dokumentów notaryalnie zdziałanych lub sądownie legalizowanych.

To też Wydział krajowy zastanowiwszy się głęboko nad zgubnymi skutkami — gdyby wrzekome ulgi legalizacyjne w myśl ogólnej ustawy państwowej z dnia 5. czerwca 1890 r. ogarnąć miały nasz kraj, pozbawiając ludność wiejską opieki prawnej, jakiej używa jej możność legalizowania lub zdziałania dokumentu hipotecznego przed antoryzowanym i kwalifikowanym notaryuszem lub sędzią; niebezpieczeństwo popadnięcia jej w ręce pisarzy pokątnych i gminnych, mogących wyzyskiwać nieporadność ludu, jego nieświadomość następstw, łatwość fałszowania podpisów lub podrabiania skryptów dłużnych, szczególnie u nie umiejących pisać lub podpisać się; to samo obejście wartości niżej 100 zł., podawania cyfr fikcyjnych lub rozdrabiania wartości z jednego interesu, na kilka dokumentów pod tym względem upozorowanych; dalej na niemniejszy — ale najczęściej owszem większy, uciążliwszy i ukryty koszt pism pokątnie i wadliwie zdziałanych; wielką w końcu względność, co do wiarogodności przyzwanych świadków itd. doszedł do przeświadczenia, że nie może doradzać Wysokiemu Sejmowi wprowadzenia rzeczonej powyżej ustawy w naszym kraju.

Wydział krajowy projektuje tylko w przypomnieniu reskryptów ministerstwa sprawiedliwości z dn. 15. lutego 1872 r. Nr. 1992 i z 15. maja 1873 r. Nr. 249 tudzież z 8. lutego 1877 r. Nr. 1446, ażeby wezwano c. k. Rząd celem przyniesienia ulgi ludności wiejskiej w kosztach legalizacji — iżby przypomnieć zechciał c. k. sądom powiatowym włożony na nie obowiązek legalizowania zgłaszającym się stronom dokumentów hipotecznych.

Komisya prawnicza nie przeczy pożyteczności takiego przypomnienia c. k. Sądom powiatowym reskryptów powyższych ministeryalnych, ile że w każdym czasie i bez względu na to, czy się notaryusz w miejscu znajduje, obecnym jest lub nie — nawet przy czynnościach komisyjnych po za siedzibą sądu przedsiębranych takie legalizacje zgłaszającym się stronom uskutecznić sędzia winien; choćby już dla nacisku niejako i konkurencji notaryuszom publicznym przez to wyrządzonej, lubo przypomnieć się godzi, że wedle aktów już w r. 1890 przy tej sposobności powoływanych. pp. notaryusze się wtedy ewentualnie nawet zdeklarowali, że się zrzec gotowi onych 30 ct. taksy za legalizację dokumentu poniżej 100 zł. przypadającej; że nadto prezydya Sądów krajowych wyższych rozporządzenia te ministeryalne sądom powiatowym nie tylko od siebie przypominają ale za zasługę urzędnikom powiatowych sądów poczytują wszelkie ułatwienia świadczone ludności wiejskiej pod względem legalizacji lub podań hipotecznych co do ksiąg gruntowych.

W związku z tym przedmiotem jest także petycja pewnej liczby adwokatów krajowych do Wysokiego Sejmu dnia 8. marca 1892 r. do L. 641 wniesiona a komisji prawniczej przekazana, w której się domagają o uznanie interesów hipotecznych, przy których interweniuje adwokat jako zastępca prawny, za drobiazgowo po myśli ustawy z dn. 5. czerwca 1890 r. Nr. 109 Dz. u. p.

Komisya prawnicza odmawiająca zarówno jak Wydział krajowy ustawie państwowej z dnia 5. czerwca 1890 r. (Nr. 109 Dz. u. p.) pożyteczności i racji pod względem zaprowadzenia jej w kraju naszym, owszem uznając ją za zgubną dla ludności wiejskiej naszej,

przeciwną jest konsekwentnie także petycyi rzeczzonej, nie rozwodząc się bliżej nad pobudkami, które podpisujących tę petycyę skłoniły do wniesienia jej, mimo że się Izby adwokackie w kraju jako ciała zbiorowe względnie osoby moralne przeciw tej ustawie oświadczyły; przeto też pożytków z niej po stronie lub w interesie jednostek pp. adwokatów wysnuwać z niej nie wypada.

Petycyę gmin powiatu łańcuckiego do LL. 754, 980, 1.362 i 1.696 na ręce posła Żardeckiego i gmin powiatu kolbuszowskiego Nr. 1.573 na ręce p. posła Tyszkiewicza w duchu zniesienia legalizacyi podane do Wysokiego Sejmu, komisya prawnicza z powyższych powodów nie zaleca również; — wnosząc następujące rezolucye, co do I. zgodną z wnioskiem Wydziału krajowego:

I. Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem uchwała: Wzywa się c. k. Rząd, ażeby celem przyniesienia ulgi ludności wiejskiej w kosztach legalizacyi przypomniał Sądom powiatowym obowiązek na nie włożony legalizowania zgłaszającym się stronem dokumentów hipotecznych.

Nad petycyami do LL. 641, 754, 980, 1.362, 1.573 i 1.696 przechodzi się do porządku dziennego.

Lwów dnia 4. kwietnia 1892 r.

Przewodniczący:

Zoll.

Sprawozdawca:

Weigel.

